

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania G. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w P.
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 grudnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddział w P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 grudnia 2018 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oddalił odwołanie G. P. od decyzji organu rentowego z dnia 4 października 2017 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej.

Sąd Apelacyjny zgodził się z zarzutami apelacji, że zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania, że w spornych okresach odwołujący wykonywał pracę górniczą, o jakiej mowa w art. 50c ust. 1 pkt. 4 ustawy emerytalnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił

okoliczności faktyczne jakie wystąpiły w spornych okresach: od 16 września 1988 r. do 30 września 2000 r., od 1 stycznia 2001 r. do 30 czerwca 2001 r., od 1 sierpnia 2001 r. do 28 lutego 2009 r., a mianowicie, że odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował się naprawą sprzętu pomocniczego pod kątem elektryczno-mechanicznym. Jednakże błędnie Sąd pierwszej instancji uznał, że praca jaką odwołujący wykonywał spełnia przesłanki określone w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Charakter pracy ubezpieczonego nie miał bowiem bezpośredniego związku z urabianiem, ładowaniem oraz przewozem nadkładu i złoża, z pomiarami w zakresie miernictwa górniczego oraz z bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że koparki jednonaczyniowe i spycharki, które naprawiał skarżący, nie są maszynami wydobywczymi w kopalni węgla brunatnego, ale maszynami pomocniczymi, co wykluczało przyjęcie, że wydobywanie węgla brunatnego odbywa się za pomocą koparek jednonaczyniowych i spycharek, które ze swojej natury technicznej są maszynami budowlanymi, nie przeznaczonymi do bezpośredniego wydobywania węgla brunatnego.

Skargę kasacyjną oparto na naruszenia prawa materialnego: art. 50c ust. 1 pkt 4 i art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występujące istotne zagadnienie prawne, a nadto potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zdaniem skarżącego z uwagi na analizę niejednolitego orzecznictwa w sprawach o zbliżonym stanie faktycznym trzeba dojść do wniosku, że wiele wątpliwości wywołuje ocena charakteru obowiązków pracowniczych pełnionych przez górników jako pracy na odkrywce. Problemem interpretacyjnym jest przede wszystkim określenie czy skarżący zajmując się naprawą sprzętu pomocniczego pod kątem elektryczno - mechanicznym pracował przy maszynach wydobywczych, to jest przy bieżącej konserwacji urządzeń wydobywczych. Skarżący wskazał, że w ostatnich latach pomimo braku jakiejkolwiek zmiany przepisów regulujących zasady przyznawania tzw. emerytur górniczych doszło do odmiennego ich interpretowania i w efekcie konkretni pracownicy pracujący przez wiele lat w tym samym oddziale kopalni

odkrywkowej co pracownicy, którzy wcześniej odchodzili na emerytury, nie otrzymują prawa do niej pomimo wykonywania tych samych obowiązków na tych samych oddziałach. Wskazał, że powyższe problemy dostrzeżone zostały również przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który wystosował oficjalne wystąpienia generalne, pierwsze do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w przedmiocie pytania - dlaczego nie została wykonana delegacja ustawowa do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i skąd wynika niespójność dotycząca definiowania kluczowych dla wydawania decyzji emerytalnych pojęć takich jak „przodek” i „odkrywka” oraz drugie do Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - z pytaniem o przyczyny zwiększonej ilości odwołań od decyzji organów rentowych odmawiających prawa do świadczeń, które w poprzednim okresie nie budziły wątpliwości. Zdaniem skarżącego istotność zagadnienia wyznaczona zostaje zatem nie tylko trudnością problemu prawnego, lecz także znaczeniem jego rozstrzygnięcia dla przyszłych postępowań, których przedmiotem są lub będą zbliżone stany faktyczne, zatem przyczyniłoby się do ułatwienia praktyki sądowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie dostarcza powodów uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Zagadnienie prawne powinno wyrażać problem prawny, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 10/12, LEX nr 1228616; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, LEX nr 1230170; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006, nr 15-16, poz. 243). Wskazanie zagadnienia prawnego

uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudence i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238). W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie wystarczy samo sformułowanie pytania do Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, LEX nr 2499783). W rozpoznawanej sprawie skarżący sformułował zagadnienie prawne bez wskazania przepisu prawa, na gruncie którego się ono ujawniło. W złożonej skardze brak jurydycznej argumentacji wskazującej na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecnictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko

wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ponieważ skarżący przywołując tę podstawę przyjęcia skargi nie wskazał pozostających ze sobą w sprzeczności rozstrzygnięć, wymyka się ona możliwej ocenie Sądu Najwyższego.

Odnosząc się do wskazanego przez skarżącego problemu należy podnieść, że art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS był przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 21 lutego 2012 r. Sąd Najwyższy przyjął że praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią, gdy polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z pozyskiwaniem węgla brunatnego ze złoża (I UK 295/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38). W przypadku sporu o kwalifikację danego stanowiska, jako stanowiska, na którym okres wykonywania pracy podlega zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym, decydujące znaczenie dla uznania okresu zatrudnienia na tym stanowisku za pracę górniczą ma nie użyta w świadectwie pracy w szczególnych warunkach nazwa stanowiska, treść protokołu weryfikacyjnego, treść opinii naukowo - technicznej, ani typ obsługiwanego przez pracownika urządzenia, lecz rodzaj pracy faktycznie wykonywanej za jego pomocą, odpowiadający wymaganiom art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I UK 280/14, LEX nr 1712808). W orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestionuje się zasadność rozszerzania samego pojęcia przodka wydobywczego, z uwagi na to, że górnicy oraz inni pracownicy na odkrywce byłiby wówczas w lepszej sytuacji, niż górnicy z kopalń węgla

kamiennego pod ziemią (wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951).

Ustawodawca nakazuje odróżniać pracę górniczą, którą w kopalniach węgla brunatnego jest zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej) oraz pracę górniczą, którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, gdy praca ta jest wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach (art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy). Wykaz stanowisk pracy wykonywanej w przodkach uwzględnianej w rozmiarze półtorakrotnym, powinno ustalić rozporządzenie wydane na podstawie delegacji ustawowej z art. 50d ust. 3 ustawy. Nowe rozporządzenie wykonawcze nie zostało jednak wydane i na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej (w zakresie niesprzecznym z przepisami tej ustawy) zachowało moc obowiązujące rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. W rozporządzeniu tym stwierdza się w szczególności, że pracą górniczą w kopalniach węgla brunatnego są okresy zatrudnienia na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do tego rozporządzenia (§ 2), natomiast okresami pracy w kopalniach węgla brunatnego zaliczanymi w wymiarze półtorakrotnym są okresy pracy na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 3 do rozporządzenia (§ 3). Należy jednak pamiętać, że rozporządzenie wykonawcze nie może dawać więcej uprawnień, niż wynika to z przepisów ustawy. Wykaz stanowisk pracy, określony w ww. załączniku nr 3 do rozporządzenia z 1994 r. odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru, określonego zgodnie z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Za prace wymienione w załączniku nr 3, mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i

transportujących w przodkach oraz przy głębieńszczybów i robotach szybowych. Z kolei pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, OSNP 2013, nr 3-4, poz. 38.). Chodzi o inne prace górnicze w przodku, rodzajowo nie mniej obciążające niż wymienione w tym samym przepisie ustawy - art. 50d ust. 1 pkt 1 (poprzednio art. 37 ust. 1 pkt 1).

W kopalniach węgla brunatnego w wymiarze półtorakrotnym uwzględnia się tylko prace: rzemieślników zatrudnionych na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujący prace górnicze, mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń (załącznik 3, część III, poz. 7, do rozporządzenia). Oznacza to, że prace mechaniczne mogą zostać uwzględnione w kwalifikowany sposób (w wymiarze półtorakrotnym), jeśli, po pierwsze, były wykonywane „bezpośrednio w przodku”, po drugie, „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy”, i po trzecie, realizowane były „na koparkach i zwałowarkach” i wykonywane były „przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń”. Czynniki te muszą zaistnieć kumulatywnie. W przeciwnym razie wykonywanej pracy nie można uwzględnić według promocyjnego przelicznika (wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2017 r., I UK 410/16, LEX nr 2397634.).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.